

Na stadionach świata: Europejskie puchary 2011/12 (21)

Czwartek, 5 kwietnia 2012 r. godz. 12:12

Za nami kolejne spotkania Ligi Mistrzów i Europy. Tradycyjnie bardzo dobrze pokazali się fani APOEL-u, którzy na meczu z Realem zaprezentowali sektorówkę z szachownicą, z przewracanym królem (w nawiązaniu do "Królewskich") na tle kartoniady i hasła "We know of no other grandmaster on earth... AU79".

APOEL zaprezentował także racowisko.

Ultrasi Milanu tymczasem na pierwszy mecz z Barceloną przygotowali oprawę (kartoniadę), nie pierwszą zresztą w kibicowskim światku, zainspirowaną kultowym "Pacmanem".

W dobrej liczbie, ponad 2 tysiące, pokazał się niemiecki Hannover na wyjeździe na Atletico Madryt. Przyzwyczajeni wypadli także fani Bayernu Monachium w Marsylii, którzy oprócz dobrej liczby, odpalili skromne ilości pirotechniki. Olympique tymczasem protestował przeciwko swoim piłkarzom i trenerowi, wywieszając transparent "Ce soir on est comme vous: on ne sert a rien!", co oznacza "Dzisiejszego wieczora jesteśmy jak wy: jesteśmy bezużyteczni". OM przygotowali także transparent skierowany do swojego rodaka, grającego od pięciu lat w Bayernie - Franka Ribery: "Ribery Arrete de courir ton cerveau n'arrive pas a suivre" ("Ribery, przestań biegać, twój mózg nie nadąża").

Ultrasi Schalke na meczu z Athletic Bilbao odnieśli się do chorych cen biletów na mecz rewanżowy w Bilbao, stąd hasło w języku hiszpańskim: "Bilet za 90 euro = 1 euro za minutę gry? Piłka nożna to nie sex telefon". Baskowie do Niemiec przyjechali w około 350 osób.

Fani Sportingu Lizbona tradycyjnie przeciętnie zaprezentowali się na kolejnym meczu Ligi Europy. Na pojedynek z Metalistem Charków Portugalczycy nie przygotowali nic specjalnego, nie licząc kolejnej prezentacji transów na dwóch kijach i sektorówki. Ukraińców niespełna setka.

Na meczu z Chelsea kartoniadę na trybunie prostej zaprezentowała Benfica.

Poprzednie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.